

## **Będziesz miłował przybysza jak siebie samego (Kpł 19,34)<sup>2</sup>**

### **You Shall Love the Alien as Yourself (Lev 19,34)**

Przybysza, który się osiedlił wśród was, będziecie traktować jak tubylca. Będziesz go miłował jak siebie samego, bo i wy byliście przybyszami w ziemi egipskiej. Ja jestem PANEM, waszym Bogiem (Kpł 19,34)

Zasadnicze kwestie związane z cudzoziemcem (czy przybyszem – jakkolwiek chcemy powiedzieć<sup>3</sup>) są dwie: (1) kto jest cudzoziemcem, a kto nim nie jest albo myśli, że nie jest?; (2) jak, zgodnie z prawem objawionym ludowi przez Boga, należy traktować cudzoziemca? Przytoczony cytat starotestamentowy na te dwa pytania daje odpowiedzi wyraźne i jednoznaczne – z tego właśnie powodu powinien być uważany za słowo-klucz w powyższej kwestii.

Odpowiedź na pierwsze pytanie, całkowicie nieoczekiwana i naprawdę zaskakująca, brzmi: cudzoziemcami są także ci, którzy żyją w swoim kraju, to jest we własnym domu. Tekst mówi nie tylko, że Izraelici byli cudzoziemcami („bo i wy byliście przybyszami w ziemi egipskiej”), ale

---

<sup>1</sup> Ks. prof. Paolo Ricca jest emerytowanym profesorem Katedry Historii Kościoła i Ekumenii w Fakultecie Teologicznym Waldensów w Rzymie, a także emerytowanym wykładowcą Papieskiego Instytutu Liturgicznego Świętego Anzelmia w Rzymie oraz Instytutu Studiów Ekumenicznych św. Bernarda w Wenecji.

<sup>2</sup> Tłumaczenie na język polski Tatiana Nowak.

<sup>3</sup> Używamy tu obu terminów jako synonimów, chociaż można im przypisać znaczenia różniące się nieco od siebie.

– jak dalej czytamy – w dalszym ciągu nimi pozostają i to z kilku powodów. To paradoksalna sytuacja. Adresaci tekstu starają się ten paradoks odrzucić, dążą do jego wyparcia, chcą o nim zapomnieć czy choćby ignorować. Dlatego musi on być im nieustannie przypomniany: „Również wy jesteście przybyszami, myślicie, że już nimi nie jesteście, albo że nimi nigdy nie byliście, przeciwnie: jesteście jednocześnie tutejsi i skądinąd, tubylcami i przybyszami, mieszkacie w domu, który jest waszym domem, ale jednocześnie nim nie jest”. Przedziwna sytuacja i stanowisko, niezwykle trudne do zrozumienia i jeszcze trudniejsze do wcielenia w życie.

Odpowiedź na drugie pytanie jest równie zaskakująca: przybysz jest sytuowany na tej samej co Izraelita płaszczyźnie, bez jakichkolwiek warunków wstępnych. „Będziecie go traktować jak tego, który się urodził wśród was”. Takie „traktowanie” jest najlepsze, jakie możemy sobie wyobrazić – zarezerwowane dla najbliższego bliźniego, jakim jest rodzic, żona, mąż, syn, córka, albo ktoś, z kim jesteśmy połączeni intymną więzią, jak mówi Pismo: „[...] bywa też przyjaciel, który jest bardziej oddany niż brat” (Prz 18,24), albo przyjaciółka od serca, wybrana powiernica największych sekretów.

### **„Będziesz miłował przybysza jak siebie samego” – niespodzianka w niespodziance!**

Nieoczekiwanie autor biblijny przechodzi z formy „wy” na „ty”. Dyskurs odnosi się do ogółu, ale przykazanie jest indywidualne, podobnie jak w przypadku Dziesięciu Przykazań – prawo Boga dotyczy wszystkich, natomiast posłuszeństwo wobec Prawa jest indywidualne. Nie wystarczy, że prawo twojego kraju jest wobec przybyszów otwarte i przyjazne, Bóg żąda od ciebie, abyś ty był taki! W tym miejscu, jak nigdzie indziej, należało więc przejść od formy ‘wy’ do ‘ty’. Największą niespodzianką okazała się jednak treść przykazania – nikt nie spodziewał się podobnej treści. Zgodnie z logiką należało oczekiwać, że prawa tubylców będą choć minimalnie większe od praw przybyszów. Tak jednak

nie jest – nie tylko brak jakichkolwiek, nawet minimalnych, przywilejów zarezerwowanych dla tubylców, ale do każdego z nich Bóg mówi: „Miłuj przybysza jak siebie samego”. Oznacza to, że Bóg żąda od nich – i to w stopniu maksymalnym – tego, czego żądać można od człowieka: ‘miłować’ – to znaczy nawiązać i pielęgnować wobec przybysza relację tak pozytywną, konstruktywną, przyjazną i braterską, jak tylko można sobie wyobrazić; ‘jak siebie samego’ przedstawia maksymalną miarę miłości międzyludzkiej możliwej dla człowieka. To prawda, że przybysz nie posiada wszystkich praw, jakie posiada Izraelita: o ile nie zaakceptuje obrzezania, nie może uczestniczyć w nabożeństwie YHWH, celebrowaniu Paschy wraz z Izraelem (Wj 12,47) i nie może pojąć za żonę żydówki (Rdz 34,14). Pod każdym innym względem, we wszystkim i dla wszystkiego Prawo Boże wobec cudzoziemców jest takie samo jak wobec Izraelitów – takie same prawa, takie same obowiązki<sup>4</sup>.

Zrównanie to znajduje wyraz także w prorockiej, niezwykle ważnej wizji włączenia przybysza do podziału Ziemi Obiecanej, kiedy każdemu z 12 plemion przydzielone zostało własne terytorium:

Stanie się, że przypadnie on w dziedzictwo wam i cudzoziemcom wśród was, którzy zrodzą u was synów. Będą dla was jak tubylcy wśród synów Izraela. Wraz z wami przypadnie im dziedzictwo pośród plemion Izraela. I stanie się, że obcokrajowcowi dacie jego dziedzictwo wśród tego plemienia, w którym obcokrajowiec będzie przebywał – wyrocznia Pana Boga (Ez 47,23-24).

Tę szczególną protekcję i nakaz opieki nad cudzoziemcem znajdziemy już w najstarszych aktach prawnych Izraela. Od samego początku cudzoziemcy, wraz z sierotami i wdowami, byli przedmiotem specjalnej uwagi oraz adresatami prawdziwej miłości ze strony Boga: „Wymierza sprawiedliwość sierocie i wdowie, kocha przybysza, dając

---

<sup>4</sup> Istnieje jeden wyjątek: całkowity zakaz spożywania krwi (to znaczy mięsa, które nie zostało starannie oczyszczone z krwi), który obowiązuje również przybyszów, za wyjątkiem spożywania mięsa zwierzęcia ‘martwego śmiercią naturalną’, w takim przypadku „Dasz ją do jedzenia przybyszowi, który przebywa w twoich bramach” (Pwt 14,21).

mu chleb i odzież” (Pwt 10,18). Bóg wielokrotnie żąda od swojego ludu: „Nie będziesz naruszał prawa przybysza [...]” (Pwt 24,17) – a więc cudzoziemiec jako taki cieszy się prawami! A kiedy Bóg widzi, że pomimo nakazów cudzoziemiec rzeczywiście jest prześladowany – „[...] Czyni się pośród ciebie krzywdę cudzoziemcowi” (Ez 22,7) – deklaruje: „Przybędę do was na sąd i natychmiast stanę jako świadek przeciwko uprawiającym czary i przeciwko cudzołożnikom, i przeciwko krzywo-przysięzcom, przeciwko uciskającym najemnika, wdowę i sierotę oraz gnębiącym przybysza, przeciwko tym, którzy się Mnie nie boją – mówi PAN Zastępów” (Ml 3,5). Widzimy więc wyraźnie, że odnośnie do relacji z cudzoziemcem Bóg nie mógł żądać więcej od swojego narodu. Nie mógł powiedzieć o przybyszu nic bardziej pozytywnego ani sam być bardziej sprzyjający. Jeśli prawdą jest to, co mówi Psalm 144: „Szczęśliwy lud, któremu tak się powodzi, szczęśliwy lud, którego PAN jest Bogiem” (Ps 144,15), to tak samo prawdziwa jest parafraza: „Błogosławiony cudzoziemiec, którego Bogiem jest Pan!”

\*\*\*

To fakt wyjątkowy i sam w sobie dość wymowny, że postać cudzoziemca pojawia się już na pierwszych stronach Biblii i jest obecna zarówno w Starym, jak i Nowym Testamencie; tak, jakby żadna społeczność ludzka, nawet najbardziej elementarna, nie mogła egzystować bez obecności ‘cudzoziemca’. Innymi słowy – tam, gdzie jest społeczność ludzka, jest też ‘cudzoziemiec’. Kim jednak jest ‘cudzoziemiec’? W Biblii, podobnie jak w każdej epoce historii ludzkości aż do naszych czasów, ‘cudzoziemiec’ to w gruncie rzeczy określenie pewnego statusu społecznego. ‘Cudzoziemiec’ – to ten, który nie będąc Hebrajczykiem ani obrzezanym, żyje na stałe wśród ludu wybranego albo w jego kraju i pod jego prawem. To status, który długo był statusem samego narodu żydowskiego – niewolnika w Egipcie i wygnańca w Babilonii. Dość szybko jednak (być może już od samego początku) określenie ‘cudzoziemiec’

nabrało wymiaru duchowego, który zachował się aż do końca. Można nawet zaryzykować twierdzenie, że w Piśmie Świętym bycie cudzoziemcem jest również powołaniem. Emblematyczną postacią w tej kwestii jest nikt inny jak Abraham – protoplasta narodu żydowskiego i prekursor jego, jak i naszej, religii. Apostoł Paweł nie waha się powiedzieć: „On to jest ojcem nas wszystkich” (Rz 4,16). Abraham nie był cudzoziemcem, lecz się nim stał nie z własnej inicjatywy, jak to się zazwyczaj dzieje, ale z Bożego nakazu ‘wyjścia’ ze swojego kraju i opuszczenia swojej rodziny. W zamian za opuszczenie swojej ziemi miał otrzymać inną ziemię, inną ojczyznę – słynną Ziemię Obiecaną – tak długo i tak bardzo oczekiwaną przez naród żydowski, który ją zdobędzie, aby następnie stracić i zdobyć od nowa. Niekończąca się historia.

Na początku jest Abraham, który mówi o sobie: „Jestem u was przybyszem” (Rdz 23,4). Czuł się on przybyszem do tego stopnia, że nawet wtedy, gdy przebywał w Ziemi Obiecanej, przebywał w niej „jako obcej, mieszkając pod namiotami” (Hbr 11,9). Widzimy, że nawet Ziemia Obiecana nie jest ojczyzną docelową, jakiej – na zaproszenie Boga – Abraham szukał, ojczyznę, w której ani on, ani nikt inny nie czułby się jak cudzoziemiec: „Oczekiwał bowiem miasta zbudowanego na trwałych fundamentach, którego budowniczym i twórcą jest Bóg” (Hbr 11,10). Jeśli prawdą jest, że Abraham z powodu swojej wiary jest „ojcem nas wszystkich” – żydów i chrześcijan – to nie należy się dziwić, że chrześcijaństwo, niezależnie od tego, gdzie mieszkają, również tam, gdzie jest ich ziemską ojczyzną, kraj, w którym się urodzili, zamieszkują go, przyznając „że na ziemi są obcymi i pielgrzymami” (Hbr 11,13), uważając się za przybyszów wśród rozproszenia w Poncie, Galacji, Kapadocji, Azji i Bitynii (1 P 1,1) i są wzywani, aby swoim zachowaniem dawać świadectwo swojej przynależności do Chrystusa: „Postępujcie wśród pogan nienagannie, aby ci, którzy oczerniają was jak złoczyńców, przyglądając się waszym dobrym uczynom, oddali chwałę Bogu w dniu nawiedzenia” (1 P 2,12). Świadomość wierzących w Boga, że są ‘przybyszami

i pielgrzymami<sup>7</sup> na tej ziemi, obecna jest już w Starym Testamencie, nie tylko w paradygmatacznej postaci Abrahama, ale i w osobie króla Dawida, który u krańca swojego życia tak zwraca się do Boga:

Kim jestem ja i kim jest mój lud, że mamy możliwość, aby to dobrowolnie ofiarować? Od Ciebie bowiem otrzymaliśmy to wszystko i co otrzymaliśmy z Twojej ręki, Tobie oddajemy. Gdyż jesteśmy przybyszami przed Twoim obliczem i przechodniami jak wszyscy nasi ojcowie. Jak cień są nasze dni na ziemi i nie ma nadziei (1 Krn 29, 14-15).

Możemy powiedzieć w takim razie, że z dwóch powodów jesteśmy przybyszami, czy też cudzoziemcami, również w naszym kraju i w naszym domu. Po pierwsze, jak mówi Dawid, w rzeczywistości nic nie jest nasze, począwszy od ziemi, na której żyjemy, a która do nas nie należy, chociaż tu się urodziliśmy. W istocie *ius soli* nie dotyczy nikogo: ani tych, którzy tu się urodzili i są stąd, ani tych, którzy, przybывая skądinąd, tu mogą się osiedlić. „Do PANA należy ziemia i to, co ją zapełnia” (Ps 24,1) – czytamy w Psalmie 24 (por. 1 Kor 10,26). Mówi też Pismo: „Niebiosą są niebiosami PANA, lecz ziemię darował ludziom” (Ps 115,16). Ziemia została więc darowana ludziom – wszystkim ludziom, nie wybranym, nie części, nie jednym tak a innym nie. W tym znaczeniu *ius soli*, które nie dotyczy nikogo, dotyczy wszystkich. To jest właśnie pierwszy powód, dla którego jesteśmy przybyszami i cudzoziemcami również we własnym domu – przebywamy na ziemi, na której jesteśmy gośćmi, nie właścicielami. Jesteśmy gośćmi Boga, który chce nas gościć na ziemi należącej do Niego, nie do nas. Wszyscy więc jesteśmy gośćmi i nikt nie jest właścicielem.

Drugi powód doskonale ilustruje postać Abrahama powołanego, aby stać się ‘cudzoziemcem’. Abrahama, który miał doskonałą pozycję we własnym klanie, a stał się cudzoziemcem i pielgrzymem również w Ziemi Obiecanej, gdzie mieszkał jak w obcej ziemi, chociaż jemu była przeznaczona, a chodziło tu o ziemię piękną i płodną, „mlekiem i miodem płynącą” (Wj 3,17). Abraham posiadał ojczyznę – mógłby się

przecież nią zadowolić. Także pierwsi chrześcijanie posiadali własną ojczyznę, a mimo to uważali się za „cudzoziemców i pielgrzymów”. Jak pisał anonimowy autor „Listu do Diogneta” – chrześcijanie „mieszkają każdy we własnej ojczyźnie, lecz niby obcy przybysze [...] Każda ziemia obca jest im ojczyzną i każda ojczyzna ziemią obcą” („Do Diogneta”, 342 {V,5}). Z jakiego powodu? Ponieważ jak Abraham, poszukiwali oni ‘lepszey’ ojczyzny (Hbr 11,16), lepszej nawet od Ziemi Obiecanej (Hbr 11,16).

\*\*\*

Powróćmy do przykazania zawartego w Księdze Kapłańskiej. Mówiliśmy już o podwójnym zdziwieniu, jakie ono wzbudza – zadziwia zarówno doskonale zrównanie cudzoziemca z Izraelitą, jak i maksymalna miara miłości, której Bóg żąda dla cudzoziemca.

Te słowa właściwie wszystko już wyraziły i nie pozostaje nic do dodania, może poza trzecim i czwartym powodem do zdziwienia. Przykazanie Księgi Kapłańskiej (19,34) powstało w połowie VI wieku przed Chrystusem, a więc 2 500 lat temu, a mimo to wciąż pozostaje nie tylko aktualne, lecz zgoła niedoścignione w swojej doskonałości zarówno na płaszczyźnie legislacyjnej, jak i wrażliwości oraz mentalności w stosunku do cudzoziemca. Od tamtego czasu do naszych dni nastąpił przerażający regres. Już 2500 lat temu Izraelici byli bardziej cywilizowani od nas.

Czwarty powód do zdziwienia to troska, z jaką w rozdziale 19 są wyszczególnieni ci, których Izraelita powinien uważać za swoich ‘bliźnich’. Obok ‘przybysza’ jest nim ‘ubogi’ (Kpł 19,10.15), ‘robotnik’ (Kpł 19,14), ‘niewidzący’ (Kpł 19,14). Innymi słowy, twoim bliźnim jest ten, którego sam nigdy byś nie wybrał na swego bliźniego! Bliźnim jest ten, kogo da ci Bóg, a nie ten, kogo sam byś wybrał. Bóg osobiście zainteresowany jest dobrym traktowaniem cudzoziemca, uczestniczy w relacji pomiędzy Izraelitami a przybyszami, dlatego wielokrotnie w Księdze Kapłańskiej,

szczególnie w rozdziale 19, uporczywie i dobitnie powtarza co drugi werset: „Ja jestem PAN, Bóg Twój!”. Twierdzenie to zawiera podwójne przesłanie: po pierwsze, jeśli Ja, który jestem waszym Bogiem, kocham przybyśza, możecie go kochać również wy, którzy jesteście moim ludem; po drugie, razem z przybyszem i u jego boku również Ja jestem.

### **Bibliografia**

- Biblia ekumeniczna to jest Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu z księgami deuterokanonicznymi. Przekład ekumeniczny.* 2017. Warszawa: Towarzystwo Biblijne w Polsce.
- „Do Diogneta.” 2010. W *Pierwsi świadkowie. Pisma Ojców Apostolskich.* Red. Marek Starowieyski, tłum. Anna Świderkówna, wyd. 2, 339-348. Kraków: Wydawnictwo M.



CHRZEŚCIJAŃSKA AKADEMIA TEOLOGICZNA  
w WARSZAWIE

---

Rok LXII

Zeszyt 2

# ROCZNIK TEOLOGICZNY

WARSZAWA 2020

## REDAGUJE KOLEGIUM

dr hab. Jakub Sławik, prof. ChAT – redaktor naczelny

dr hab. Jerzy Ostapczuk, prof. ChAT – zastępca redaktora naczelnego

prof. dr hab. Tadeusz J. Zieliński

dr hab. Borys Przedpełski, prof. ChAT

dr hab. Jerzy Sojka, prof. ChAT – sekretarz redakcji

## MIĘDZYNARODOWA RADA NAUKOWA

JE metropolita prof. dr hab. Sawa (Michał Hrycuniak), ChAT

bp prof. dr hab. Wiktor Wysoczański, ChAT

abp prof. dr hab. Jerzy Pańkowski, ChAT

prof. dr hab. Atanoli Aleksiejew, Państwowy Uniwersytet w Petersburgu

prof. dr Marcello Garzaniti, Uniwersytet we Florencji

prof. dr hab. Michael Meyer-Blanck, Uniwersytet w Bonn

prof. dr hab. Antoni Mironowicz, Uniwersytet w Białymstoku

prof. dr hab. Wiesław Przyczyna, Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie

prof. dr hab. Eugeniusz Sakowicz, Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego  
w Warszawie

prof. dr hab. Tadeusz Stegner, Uniwersytet Gdański

prof. dr Urs von Arx, Uniwersytet w Bernie

prof. dr hab. Piotr Wilczek, Uniwersytet Warszawski

Redakcja językowa – Kalina Wojciechowska

Skład komputerowy – Jerzy Sojka

W związku z wprowadzaniem równoległej publikacji czasopisma w wersji papierowej i elektronicznej Redakcja „Rocznika Teologicznego” informuje, iż wersją pierwotną jest wersja papierowa.

BWHEBB, BWHEBL, BWTRANSH [Hebrew]; BWGRKL, BWGRKN, and BWGRKI [Greek]

PostScript® Type 1 and TrueType fonts Copyright ©1994-2013 BibleWorks, LLC.

All rights reserved. These Biblical Greek and Hebrew fonts are used with permission and are from BibleWorks ([www.bibleworks.com](http://www.bibleworks.com))

ISSN 0239-2550

Wydano nakładem

**Wydawnictwa Naukowego ChAT**

ul. Broniewskiego 48, 01-771 Warszawa, tel. +48 22 635-68-55

Objętość ark. wyd.: 14,5

Druk: druk-24h.com.pl

ul. Zwycięstwa 10, 15-703 Białystok

## SPIS TREŚCI

Od Redakcji ..... 325

### ULRYK ZWINGLI W 500. ROCZNICĘ ROZPOCZĘCIA DZIAŁALNOŚCI W ZURYCHU

*Wprowadzenie* (RAFAŁ MARCIN LESZCZYŃSKI)..... 327

#### ARTYKUŁY

RAJMUND PIETKIEWICZ, *Ulrich Zwingli jako biblista* ..... 331

PIOTR JASKÓŁA, *Chrzest w teologii Ulryka Zwingliego* ..... 417

JERZY SOJKA, *Luter i Zwingli – konkurencyjne reformacyjne interpretacje  
Wieczery Pańskiej* ..... 436

RAFAŁ MARCIN LESZCZYŃSKI, *Ulryk Zwingli a filozofia* ..... 463

MARCIN HINTZ, *Myśl etyczna Ulryka Zwingliego* ..... 491

ANDRZEJ POLASZEK, MARIA POLASZEK, *Luter, Zwingli, Kalwin.  
Trzy spojrzenia na Słowo i muzykę w Kościele  
w kontekście kultury muzycznej XVI w.* ..... 507

#### MATERIAŁY

STANISŁAW OBIREK, *Kulturowe i religijne uwarunkowania polemiki Piotra  
Skargi (1536–1612) z myślą Ulricha Zwingliego (1484–1531)* ..... 529

#### ARTYKUŁY

АЛЕКСАНДР ИГОРЕВИЧ ГРИЩЕНКО, *Язык «Забелинской подборки» –  
неизвестного памятника восточнославянского христианского  
гебраизма на землях Речи Посполитой* ..... 547

СЕРГЕЙ ШУМИЛО, *Странничество Пауся Величковского по Украине  
и Молдо-Валахии в 1740-е годы* ..... 591

НАДЕЖДА МОРОЗОВА, *«Родословие иноческого пострижения» Стефана  
Фролова и «Алфавит духовный» Василия Золотова* ..... 613

ИРИНА САШКО, *Богословское осмысление красоты в лекциях  
об искусстве Митрополита Антония Сурожского (Блума)* ..... 647

MATEUSZ JELINEK, *Prawo Boże potępia, pomaga czy nie istnieje? Znaczenie  
Prawa dla Lutra, Zwingliego i Tillicha* ..... 663

RENATA ERNST-MILERSKA, *Idea kształcenia dialogicznego w kontekście  
memorandów Kościoła Ewangelickiego w Niemczech* ..... 685

## **MATERIAŁY**

PAOLO RICCA, *Kościół według Lutra* ..... 699

PAOLO RICCA, *Jak oddać Marii jej prawdziwe miejsce w inteligencji wiary  
i modlitwie Kościoła. Postulaty protestanta* ..... 713

PAOLO RICCA, *17 lutego dzisiaj – jakiej wolności poszukiwać* ..... 725

PAOLO RICCA, *Będziesz miłował przybysza jak siebie samego  
(Kpł 19,34)* ..... 729

Wykaz autorów ..... 737

## Contents

Editorial..... 325

### ULRICH ZWINGLI ON THE 500TH ANNIVERSARY OF BEGINNING HIS ACTIVITY IN ZÜRICH

INTRODUCTION (RAFAŁ MARCIN LESZCZYŃSKI) ..... 327

#### ARTICLES

RAJMUND PIETKIEWICZ, *Ulrich Zwingli as a Biblical Scholar* ..... 331

PIOTR JASKÓŁA, *Baptism in Ulrich Zwingli's Theology* ..... 417

JERZY SOJKA, *Luther and Zwingli – Competitive Reformatory Interpretations  
of the Lord's Supper* ..... 436

RAFAŁ MARCIN LESZCZYŃSKI, *Ulrich Zwingli and Philosophy* ..... 463

MARCIN HINTZ, *Ethical Thought of Ulrich Zwingli* ..... 491

ANDRZEJ POLASZEK, MARIA POLASZEK, *Luther, Zwingli, Calvin. Three  
Viewpoints on the Word and Music in Church in the Context of 16<sup>th</sup>  
Century Musical Culture* ..... 507

#### MATERIALS

STANISŁAW OBIREK, *Cultural and Religious Context of Piotr Skarga's  
Polemics (1536–1612) Against the Thinking of Ulrich Zwingli  
(1484–1531)* ..... 529

#### ARTICLES

ALEXANDER I. GRISHCHENKO, *The Language of Zabelin's Set, the Unknown  
Monument of the East Slavonic Christian Hebraism in the Polish-Lithu-  
anian Commonwealth Area* ..... 547

SERGEY SHUMYLO, *The Wanderings of Paisius Velychkovsky in Ukraine and  
Moldova-Wallachia in the 1740s*..... 591

NADEŽDA MOROZOVA, “Genealogy of Tonsuring in a Monk” by Stefan Fro-  
lov and “Spiritual Alphabet” by Vasily Zolotov..... 613

IRINA SAŠKO, *Theological Reflection on Beauty Metropolitan Anthony of So-  
urozh's (Bloom) Art Lectures*..... 647

MATEUSZ JELINEK, *Does God's Law Condemn, Help or Not Exist? The Meaning of the Law for Luther, Zwingli and Tillich*..... 663

RENATA ERNST-MILERSKA, *The Idea of Dialogical Education in the Context of Memoranda of the Evangelical Church in Germany* ..... 685

## **MATERIALS**

PAOLO RICCA, *Church According to Luther* ..... 699

PAOLO RICCA, *How to Give Mary Her True Place in the Intelligence of Faith and Prayer of the Church. Protestant Postulates* ..... 713

PAOLO RICCA, *Today, on February 17th - what freedom should we seek*..... 725

PAOLO RICCA, *You Shall Love the Alien as Yourself (Lev 19,34)* ..... 729

List of authors ..... 737